

# Janusz Kubiak

---

## Żyrardów, miasto fabryczne - pokaz w Warszawie

---

Ochrona Zabytków 32/1 (124), 73

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W dniu 23 października 1978 r. w Muzeum Techniki w Warszawie odbyło się otwarcie pokazu „Żyrardów — miasto fabryczne”. Wystawa ta, zorganizowana przez Muzeum Techniki i PP Pracownie Konserwacji Zabytków, stanowi prezentację rozwoju przestrzennego miasta, dziejów jego zabudowy oraz programu konserwatorskiego. Zgromadzone materiały pochodzą z dokumentacji konserwatorskiej wykonanej w 1976 r. w warszawskim Oddziale PKZ przez mgr Alinę Gryciuk, mgra Janusza Kubiaka, mgr Teresę Szyburską z Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej oraz Krystynę Kowalską, Andrzeja Stasiaka i Jerzego Szandomirskiego z Pracowni Fotograficznej. Autorzy dokumentacji otrzymali w 1977 r. II nagrodę w dorocznym konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków.

Jest to pierwsza w kraju tego typu wystawa poświęcona dziewiętnastowiecznej osadzie, fabrycznej, prezentująca zarówno przekazy ikonograficzne z różnych lat rozwoju Żyrardowa, projekty architektoniczne, bogatą ikonografię, jak i analizy koncepcji urbanistycznej osady oraz program konserwatorski do planu rewitalizacji.

Wystawę podzielono na trzy części. W pierwszej przedstawiono poszczególne etapy rozwoju Żyrardowa, począwszy od 1829 r., gdy zawiązana została spółka mająca na celu budowę fabryki wyrobów lnianych, w drugiej zaś zaprezentowano koncepcję urbanistyczną osady, reprezentującą wiele elementów nowoczesnej urbanistyki. Wyraziło się to koncentracją przestrzennej osady wraz z jej zabudową. W świadomości społecznej Żyrardów kojarzy się z bogatą historią walk rewolucyjnych oraz ze świetnymi wyrobami z lnu. Jedynie w wąskim gronie znawców przedmiotu miasto to uznano za jedno z istotnych osiągnięć urbanistyki europejskiej XIX w. Negatywne skojarzenia z pozorną monotonią ceglanych zespołów osiedli fabrycznych przesłaniają nam prawdziwy obraz ich walorów kulturowych i technicznych. Zbyt słabo funkcjonuje w świadomości społecznej fakt ich nowatorstwa urbanistycznego i architektonicznego. Koncepcje przestrzenne i funkcjonalne osad fabrycznych rodziły się w warunkach gwałtownego rozwoju industrializacji, powszechnej urbanizacji, równie silnie akcentowanego sprzeciwu wobec narastających problemów społecznych i ekonomicznych oraz tragicznie pogarszających się warunków mieszkaniowych w rozprzestrzeniających się zespołach miejskich. Osady fabryczne powstawały w wyniku ścierania się dwóch sprzecznych tendencji; kapitalistycznej kalkulacji zysku oraz coraz powszechniej głoszonej potrzeby przemian społecznych, w których programie jednym z punktów była odnowa miast.

Problem ten, zwłaszcza u nas, jeszcze zbyt mało jest opracowany, choć bogatą literaturę ma dwudziestowieczny lewicowy ruch związany ze spółdzielczością mieszkaniową (np. WSM czy TOR). Warunkiem powodzenia w dziele ochrony wartości kulturowych urbanistyki i architektury związanej z przemysłem jest uświadomienie sobie, że osady fabryczne — to nie tylko dokument nędzy i walk rewolucyjnych, ale również ważny etap w historii miast. Śledzenie dziejów budowy dziewiętnastowiecznego miasta, jakim jest Żyrardów, uwypukla jeszcze inne luki w naszym stanie badań. W drugiej połowie XIX w. nastąpiło w miastach wzbogacenie ilościowe i treściowe sektora usług. Pociągnęło to za sobą zmiany w zakresie projektowania i realizacji budynków użyteczności publicznej, jak np. szpitale, szkoły, przedszkola, banki, magazyny handlowe. W kręgu zainteresowania badaczy stale jednak dominują problemy historii elewacji, a nie budowli. Brak jest monografii i syntez dotyczących narodzin nowoczesnej technologii funkcji mieszczących się w budynkach usługowych i wpływu tego faktu na ich kształt architektoniczny. Podobne luki w stanie badań dotyczą urbanistyki, choć tu jest trochę lepiej. Rozprawa Krzysztofa Dumala poświęcona miastom i osiedlom przemysłowym sięga tylko 1869 r. Poza Łodzią budownictwo przemysłowe i osady fabryczne nie mają gruntownych monografii. Brak jest nawet ewidencji tych osad na terenie kraju. Do wyjątków należy praca Aliny Nowak-Lewartowskiej: *Osiedla przyzakładowe jako problem urbanistyczny regionu. Na przykładzie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*.

W zakresie badań przepisów prawnych dotyczących urbanistyki i architektury tego okresu też istnieją luki. Podejrzewać moż-

na, że i w tym ma swój udział tendencja traktowania historii architektury jedynie z punktu widzenia elewacji. Nadal jedynym źródłowym materiałem jest praca z 1923 r. Gustawa Szymkiewicza: *Ustawy i rozporządzenia z dziedziny budownictwa obowiązujące w Państwie Polskim*. A przecież realizacja osad fabrycznych końca XIX i początku XX w. przebiegała w warunkach intensywnej kodyfikacji prawa budowlanego i fabrycznego, mających przełomowy wpływ na ich urbanistykę i architekturę. Towarzyszyły temu coraz precyzyjniejsze przepisy w dziedzinie higieny i ochrony zdrowia publicznego.

Roman Feliński w swej pracy *Budowa miast* z 1916 r. podkreślał, że wobec narastającego zjawiska nie kontrolowanej urbanizacji „...konieczność wydobyla problemy natury ekonomicznej, higienicznej i technicznej w celu uregulowania rozwoju miast, i tak zmartwychwstała w ostatnich dziesiątkach lat dawna, lecz w szerszych rozmiarach, cała gałąź obszernej nauki zwanej *Budową Miast*...” Wśród głównych jej zadań autor wymienia na pierwszym miejscu: „...rozstrzygnąć najkorzystniej wymagania: 1. komunikacyjne, 2. zabudowania, 3. higieny, 4. piękna siedlisk ludzkich...” Roman Feliński sprecyzował ogólnie obowiązujące wówczas w Europie zasady budowy miast. Realizacja ich przebiegała naturalnie w konkretnych warunkach społecznych, pełnych napięć i konfliktów. Z tej perspektywy należy odczytać treść uchwał międzynarodowego kongresu mieszkaniowego w Anglii w 1908 r.: „...*Mieszkanie robotnika stanowi podstawę narodu. Im więcej będziemy dbali o podniesienie dobrobytu i wygod rodzinnego życia robotnika, tym bardziej podniesiemy dzielność i sprawność całego organizmu narodowego*...”

Czytając relacje na temat Żyrardowa i jego właścicieli z końca XIX w., odczuwamy fałsz w pochwałach na temat ich rzekomej filantropii społecznej. Ciekawsze są relacje dotyczące walk rewolucyjnych. Jednak chodząc ulicami Żyrardowa i podziwiając jego kształt przestrzenny oraz zabudowę, trudno wątpić w słowa reportera z 1903 r., że Dittrich „...*stawiał wszystko solidnie, według najświeższych wzorów*...”

Program konserwatorski do planu rewitalizacji Żyrardowa — to nie panegiryk na cześć fabrykanta, lecz ochrona obiektywnych wartości urbanistycznych i architektonicznych miasta.

Program konserwatorski do planu rewitalizacji Żyrardowa — to nie panegiryk na cześć fabrykanta, lecz ochrona obiektywnych wartości urbanistycznych i architektonicznych miasta.

Janusz Kubiak